

**DZIEWIĘTNASTOWIECZNE  
ZARZĄDZENIA DLA DZIEKANA**  
(na przykładzie dekanatu radomszczańskiego)

### **Wprowadzenie**

Integralnym elementem dziewiętnastowiecznej polityki zaborczej na dawnych terenach Rzeczypospolitej były stosunki z przedstawicielami prawnie działających religii. W przypadku Kościoła rzymskokatolickiego w Królestwie Polskim carat wystarał się o utworzenie niezależnej metropolii warszawskiej. W jej skład weszła powołana w nowych granicach na mocy bulli papieskiej *Ex imposita nobis* z 30 czerwca 1818 r. diecezja kujawsko-kaliska. Terytorium diecezji w wyniku tej reorganizacji przesunęło się bardziej na południe i objęło obszar 24 dekanatów<sup>1</sup>. Na jego obszarze leżał dekanat radomszczański<sup>2</sup>. W wyniku zmian administracyjnych przeprowadzonych na terytorium Królestwa Polskiego likwidacji uległy archidiakonaty<sup>3</sup> oraz konsystorze foralne. Powstał natomiast co było ewenementem spowodowanym rozległością terenu diecezji kujawsko-kaliskiej 1 stycznia 1818 r. oficjalat foralny w Piotrkowie Trybunalskim<sup>4</sup>. Zakres jurysdykcji konsystorza piotrkowskiego rozciągał się na dekanat radomszczański i obej-

<sup>1</sup> *Papiestwo wobec sprawy polskiej 1772-1864*, wybór źródeł opr. O. Beiersdorf, Wrocław 1960, s. 271-283; J. Wysocki, *Erekcja arcybiskupstwa i metropolii warszawskiej na tle stosunków politycznych i kościelnych w Królestwie Polskim (1814-1819)*, Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie 50 (1968), nr 11-12, s. 239-249.

<sup>2</sup> *Elenchus universi cleri dioecesis Vladislaviensis seu Calis[s]ienis*, współwydawany [z:] *Ordo divini officii ad usum universi cleri dioecesis Vladislaviensis seu Calis[s]ienis pro anno bissextili MDCCCXX auctoritate et mandato [...] Andreae Borgia Wołłowicz epi vla. seu calis[s] [...]proposit*, Varsaviae [1819], br.p.

<sup>3</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła katolickiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, Kraków 1980, s. 498.

<sup>4</sup> W. Włażlak, *Organizacja i działalność konsystorza forlanego piotrkowskiego w latach 1819-1918*, Częstochowa 2004, s. 54.

mował sprawy dyscyplinarne i karne kleru, sprawy małżeńskie, dyspensy małżeńskie i postne, nadawanie jurysdykcji do spowiadania, powierzanie parafii w czasową administrację, obsadzanie i przyjmowanie rezygnacji ze stanowisk kościelnych, sprawy majątkowe, nadzór nad dziekanami, egzaminy konkursowe<sup>5</sup>. [Miał on także wpływ na znajdujące się na tym terenie duchowieństwo zakonne i klasztory. Podległy mu dziekan radomszczański...] Dziekan radomszczański pozostawał odpowiedzialnym za koordynację życia religijnego na podległym sobie terenie w myśl przepisów prawa kanonicznego. Nie znaczy to, że był niezależny od zarządzeń cywilnych. Swoje prerogatywy rozciągał on od 7 sierpnia 1818 do końca 1867 r. na 17 parafii, a od 1 stycznia 1868 r. na 30 parafii<sup>6</sup>.

Carat mając doświadczenie w podporządkowywaniu sobie Cerkwi w ojczyźnie starał się sprawować zwierzchnictwo także nad wyznaniem rzymskokatolickim na terenach Królestwa Polskiego. Wpływ Kościoła na wiernych był w ciągu historii ważkim narzędziem w rękach panującego. Biskup posiadający z mocy prawa kanonicznego pełnię władzy w swojej diecezji: kapłańską, nauczycielską i władzę rządzenia (ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą) kierował społecznością diecezji. Nie dziwi więc fakt oddziaływania na duchowieństwo i diecezjan zarządzeń biskupa w formie urzędowych pism, instrukcji, odezwo i listów pasterskich kształtujących moralność, praktyki religijne i dyscyplinę kościelną. Problematiczne jest jednak wykorzystywanie przez władzę państwową urzędów kościelnych do realizowania świeckiej polityki wyznaniowej.

Na terenie Królestwa Polskiego sprawy wyznaniowe pozostawały w kompetencjach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych, która kontaktowała się z biskupami i ich delegatami. Przekazy-

<sup>5</sup> Ibidem 167-226.

<sup>6</sup> *Elenchus universi cleri dioecesis Vladislaviensis seu Calis[s]ienis*, współwydawany [z:] *Ordo divini officii ad usum universi cleri dioecesis Vladislaviensis seu Calis[s]iensis pro anno 1821 auctoritate et mandato [...] Andreae Bogoria Wollowicz epi vla. seu calis[s] [...]proposit*, Varsaviae [1820], br.p. ; *Elenchus cleri saecularis ac regularis dioecesis Vladislaviensis seu Calissienis pro anno 1869*, współwydawany [z:] *Ordo divini officii ac missarum ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissienis pro anno Domini 1869 auctoritate et mandato [...] Clementis Skupieński [...] sede vacante vic. cap. et adm. dioec. [...] editus*, Varsaviae [1869], s. 29-31. W. Właźlak, *Rozwój sieci dekanalnej w oficjalacie okręgowym piotrkowskim w latach 1819-1918*, w: *Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Bogdanowi Snochowi*, red. S. Podobiński, U. Ordon, E. Skoczylas-Krotla, A. Siedlaczek, Częstochowa 2002, s. 753.

wano za jej pośrednictwem dyrektywy hierarchii katolickiej uzurpując sobie prawo wkraczania w wewnętrzne sprawy religii. Tym samym funkcjonujące w XIX stuleciu konsystorze i dziekani jako przedstawiciele władzy diecezjalnej stawali się odbiorcami i pośrednikami zarządzeń wydawanych od czynników cywilnych przekazywanych duchowieństwu i wiernym Kościoła rzymskokatolickiego. Nierzadko też była wykorzystywana do ogłoszeń świeckich ambona kościelna<sup>7</sup>.

W prezentowanym artykule przedmiotem refleksji stała się dokumentacja kierowana przez władzę świecką i kościelną przede wszystkim za pośrednictwem bezpośredniego przełożonego – konsystorza foralnego piotrkowskiego – do dziekana dekanatu radomszczańskiego. Akta te zostały one zgromadzone w Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej w Częstochowie. Obejmują one 7 j. a. i blisko 5500 stron rękopisu z lat 1845-1892. Zostały napisane w języku polskim. Można spotkać w nich także język łaciński, bądź rosyjski. Ich stan zachowania można ogólnie określić, jako dobry, z wyjątkiem niewielkich uszkodzeń mechanicznych spowodowanych prawdopodobnie przez gryzonie. Fakt ten nie ma jednak wpływu na odczytanie zasadniczych treści. Poza tym jednostki dotyczące okresu 1845-1867 wydają się być bardziej kompletne od późniejszych.

Tak zgromadzona dokumentacja o charakterze dyrektywno-normatywnym kierowana do dziekanów może budzić zainteresowanie kwerendzystów. Nie została ona jak dotąd opracowana, mimo że stanowi cenną spuściznę po archiwach dziekańskich z okresu silnego rozwoju i dużego znaczenia tej instytucji w okresie zaborów<sup>8</sup>.

## 1. Sposób przekazu

W okresie Królestwa Polskiego akt prawotwórczy czy administracyjny wydany przez władzę kościelną lub świecką trafiał do odbiorcy często za pośrednictwem struktur religijnych przemierzając właściwą sobie drogę obiegu. Ważnym jej ogniwem na niższym szczeblu hierarchii władzy w Kościele był dziekan odpowiedzialny za realizację poleceń w terenie.

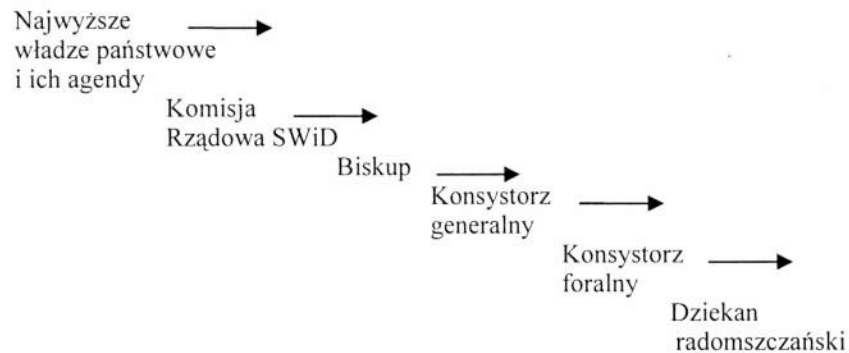
Gdy organem prawotwórczym była władza świecka, która do przekazu wykorzystywała dziekana komunikowanie miało dłuższy obieg. Jej po-

<sup>7</sup> Por. W. Jemelity, *Ambona w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim dla ogłoszeń cywilnych*, *Prawo kanoniczne* 43 (2000), nr 1-2, s. 141-215.

<sup>8</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła katolickiego w okresie niewoli narodowej*, s. 558-559.

stanowienia były wnoszone przez odpowiedni organ mający w swych kompetencjach sprawy wyznaniowe: Komisję Wyznań i Oświecenia Publicznego (Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchowych). Z kolei ta agenda rządowa odpowiedzialna za sprawy wyznaniowe komunikowała postanowienie władz państwowych ordynariuszowi diecezji kujawsko-kaliskiej. On wydawał odpowiedni reskrypt<sup>9</sup>, który za pośrednictwem konsystorza był przekazywany dziekanom. Za pośrednictwem dziekanów wszelkie informacje docierały w teren do podległego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, które z kolei ogłaszało rozporządzenia władzy cywilnej i duchowej wiernym. W przypadku zarządzeń kierowanych bezpośrednio od hierarchii kościelnej droga obiegu była odpowiednio krótsza, a ich właściwym odbiorcą często bywał dziekan.

Rozporządzenia przekazywane dziekanom radomszczańskim pochodziły zazwyczaj z kancelarii konsystorza foralnego piotrkowskiego. Rzadko zdarzało się, aby docierały one do dziekana wprost od biskupa diecezjalnego, konsystorza generalnego czy bezpośrednio od władz cywilnych.



Urzędowy charakter reskryptów kierowanych do dekanatu radomszczańskiego zwykłą drogą, od bezpośredniego przełożonego – konsystorza foralnego piotrkowskiego podkreślała formuła: *Ex officio*. Była ona umiejscawiana w lewym górnym rogu pisma opatrzonego numerem dziennika podawczego. Konsystorz rozsyłał je za pośrednictwem poczty do dziekanów, co poświadcza pieczęta urzędu pocztowego. Tylko niekiedy wykorzystywano do tego celu gońców. Dziekan odbierał polecenia przeważnie w formie komunikatu. Miał on następującą budowę:

<sup>9</sup> W okresie Królestwa Polskiego terminem *reskrypt* określano pisma władz zwierzchnich do podwładnych.

1. Formuła *Ex officio* z numerem dziennika ekspedycji konsystorza
2. Wystawca i odbiorca – *Konsystorz foralny Piotrkowski do JWXdza NN Dziekana Radomskiego*
3. Treść komunikatu zawierająca wyrażenie *Komunikuję drugostronnie w kopii treść*
4. Podstawa prawna, np. na mocy „reskryptu JW Pasterza Diecezji z dnia 28 listopada r. b. N° 502”
5. Dekretacja, np. „Konsystorz poleca WJ Xdzu Dziekanowi, aby takowy JJ XX Rządcom kościołów i przełożonym Zgromadzeń zakonnych *via cursoria* do wiadomości podał w celu ścisłego zastosowania się
6. Datacja: Dan w....
7. Podpis pracownika konsystorza, np. X. Mulzow Infulat Sędzia Surrogat<sup>10</sup>
8. Integralnym elementem takiego zarządzenia konsystorza była kopia aktu prawnego lub administracyjnego (ustawy, rozporządzenia, decyzji).

Wynika z tego, że polecenia władz zwierzchnich były dziekanowi przekazywane w podwójny sposób. W formie komunikatu i dołączonej do niego kopii właściwego aktu prawnego, który mógł mieć formę rozporządzenia, instrukcji, listu pasterskiego, odezwy-komunikatu lub tylko w formie urzędowej informacji. Jego wystawcą był car, który za pośrednictwem Kościoła odnosił się do poddanych w manifestie, czy namiestnik Królestwa Polskiego piszący odezwę, agenda rządowa ds. kontaktów władz państwowych z kościołami i związkami wyznaniowymi, czy wreszcie inny organ cywilny. Ze strony kościelnej był to ordynariusz diecezji kujawsko-kaliskiej przesyłający list pasterski, odezwę, czy rozporządzenie, bądź konsystorz generalny instruujący w zarządzeniu podległe duchowieństwo. Poza tym dziekan otrzymywał zarządzenia do wykonania od swego bezpośredniego przełożonego – konsystorza foralnego.

Sposób wykonania polecenia przełożonych był wyrażany zwrotem np.: „Konsystorz poleca WJKs<sup>dzu</sup> Dziekanowi, aby takowe najbezpieczniej Duchowieństwu zakomunikował”<sup>11</sup>, „zechce JWKs Dziekanu komu należy dostarczyć”<sup>12</sup>, „konsystorz poleca JW Ks. Dziekanowi, aby JJXX Rządcom Kościołów powierzonego sobie Dekanatu wezwał, iżby trzykrotnie ludowi z ambon ogłosili...”<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> AACz- KD 277, s. 191.

<sup>11</sup> AACz- KD 277, s. 85.

<sup>12</sup> AACz- KD 277, s. 105.

<sup>13</sup> AACz- KD 277, s. 149.

Odbiorcami przesyłanych za pośrednictwem dziekana poleceń od zwierzchników było duchowieństwo świeckie i zakonne, cała społeczność poszczególnych parafii dekanatu lub tylko wskazane osoby, np. kolator, członkowie dozoru kościelnego, konkretny duchowny. Dziekan podawał je do wiadomości rządców parafii okólnikiem, przez kursorów, bądź przez specjalnego posłańca.

## 2. Kategorie aktów

Pisma władz zwierzchnich wpływające do dziekana radomszczańskiego można pogrupować, biorąc pod uwagę ich moc prawną, na rozporządzenia władz zwierzchnich mające za zadanie wykonać obowiązujące akty prawne, zarządzenia, pisma o charakterze instruktażowym, monity przesyłane dziekanowi i wystawiane rachunki oraz różnego rodzaju informacje. Mogły one wywoływać różne skutki prawne w zależności od tego kto był ich wystawcą i odbiorcą. Różnie też kształtowała się ich liczba w poszczególnych latach. Dokumentacja ta miała charakter aktywny, gdyż obowiązywała dziekana do natychmiastowego działania i wykonywania określonych czynności urzędowych.

Podjęwając się odtworzenia zakresu działalności dziekana radomszczańskiego i jego kompetencji należy dokładniej przyrzeć się liczbie kierowanych do dziekana pism normatywno-dyrektywnych i informacyjnych. Ze względu na wielkość materiału do analizy ilościowej poszczególnych kategorii akt „Rozporządzenia od konsystorza foralnego piotrkowskiego” w niniejszym artykule przyjęto pewną reprezentatywną próbę. Obejmuje ona lata 1845-1865. Poszczególne posyty z tego okresu wydaje się, że są kompletne i nie zawierają braków materiałowych. Począwszy od 1845 r. badaniom poddano co 5 poszyt obejmujący dokumentację zgromadzoną w przeciągu jednego roku. Na tej podstawie można wnioskować, że najwięcej aktów, bo aż 49 wpłynęło do dziekana w połowie lat 40-ych XIX stulecia. Dziesięć lat później było ich niemal o 25% mniej, a w kolejnym dziesięcioleciu były to zaledwie 22 akty. Następowala więc wyraźnie tendencja zmniejszania się przesyłanych do dziekana i gromadzonych przez niego urzędowych aktów. Przy tym niewielki tylko odsetek stanowiły wśród nich instrukcje, monity i rachunki. Można także zauważyć, że malała na przestrzeni tego okresu liczba zarządzeń kierowanych do dziekana, a liczba przesyłanych mu informacji urzędowych była względnie stabilna. Powyższe dane obrazuje tabela.

Tab. 1 Liczba i rodzaj aktów przesyłanych dziekanowi radomszczańskiemu od konsystorza foralnego

| Lp. | Rodzaj aktu               | Lata      |           |           |           |           | Razem w okresie co 5 lat |
|-----|---------------------------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|--------------------------|
|     |                           | 1845      | 1850      | 1855      | 1860      | 1865      |                          |
| 1.  | Informacja                | 8         | 14        | 11        | 10        | 12        | 55                       |
| 2.  | Instrukcja                | 3         | 0         | 1         | 9         | 0         | 12                       |
| 3.  | Komunikat                 | 13        | 9         | 14        | 12        | 6         | 54                       |
| 4.  | Monit                     | 4         | 3         | 1         | 2         | 0         | 10                       |
| 5.  | Rachunek                  | 1         | 1         | 4         | 0         | 0         | 6                        |
| 6.  | Zarządzenie               | 20        | 9         | 5         | 1         | 4         | 39                       |
|     | <b>Razem aktów w roku</b> | <b>49</b> | <b>36</b> | <b>36</b> | <b>34</b> | <b>22</b> |                          |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie kwerendy źródłowej.

### 2. 1. Komunikaty

Dziekan radomszczański otrzymywał rozporządzenia w formie komunikatów przekazywane za pośrednictwem konsystorza. Miały one za zadanie jak najdokładniej oddać informację przekazywaną przez wystawcę i spowodować wykonanie poleceń władzy cywilnej lub kościelnej. W tym miejscu należy zaznaczyć, że ingerencja władz państwowych w wewnętrzne sprawy Kościoła w okresie Królestwa Polskiego miała wyraźnie znamiona supremacji. Rzadko natomiast przekazywał polecenia do dziekana w sposób bezpośredni, bez pośrednictwa konsystorza, biskup diecezjalny.

Komunikaty odnosiły się zarówno do aktów prawnych, jak też innych aktów stosowanych w świeckiej i kościelnej administracji. Przekazywały informacje dotyczące treści i sposobu zastosowania się do manifestu cesarskiego, odezwy namiestnika Królestwa Polskiego czy biskupa diecezji kujawsko-kaliskiej, listu pasterskiego ordynariusza, decyzji, postanowienia czy innego reskryptu.

Wystawcą kościelnych aktów przesyłanych do dziekana w postaci kopii za pośrednictwem konsystorza foralnego w celu zakomunikowania ich podległemu duchowieństwu był zazwyczaj ordynariusz



diecezji kujawsko-kaliskiej – biskup lub podczas *sede vacante* administrator – rzadziej konsystorz generalny, a tylko wyjątkowo papieństwo przesyłające bulle. W tej formie były przesyłane odezwy mające postać listu pasterskiego, rozporządzenia czy słowa rządcy diecezji w sprawach społecznych, politycznych, gospodarczych oraz różne indulty. Od biskupa i konsystorza pochodziły dyspensy. W nielicznych sprawach ordynariusz lub władza wykonawcza wydawali decyzje, instrukcje oraz inne reskrypty, w tym postanowienia.

**Akty władz zwierzchnich komunikowane  
dziekanowi w formie kopii**

| WYSTAWCA   |   | ODBIORCA  | AKT<br>(Kopia)  |
|--|---|---|---|
| WŁADZA<br>KOŚCIELNA  | WŁADZA<br>ŚWIECKA   |   |   |
| Papież<br>Biskup diecezjalny<br>Administrator<br>diecezji<br>Konsystorz<br>generalny | Car – Król<br>Namiestnik<br>Sekretarz Stanu<br>Komisja Rządowa<br>Naczelnik powiatu | Dziekan<br>Duchowieństwo:<br>świeckie i zakonne<br>Duchowieństwo<br>świeckie<br>Duchowieństwo<br>zakonne<br>Dozór kościelny<br>Wierni | Bulla<br>Decyzja<br>Dyspensa<br>Instrukcja<br>Manifest<br>Odezwa<br>Ogłoszenie<br>Postanowienie<br>Indult<br>Rozporządzenie<br>Inne reskrypty |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie kwerendy źródłowej.

Odbiorcami wystawianych i tą drogą komunikowanych dziekanowi aktów było duchowieństwo dekanalne lub tylko dziekan, kler świecki czy zakonnicy. Spośród świeckiej społeczności wszyscy parafianie, bądź tylko określona grupa, np. członkowie dozoru kościelnego.

Natomiast władza świecka korzystała z aktów stosowanych w ówczesnej administracji rządowej. Docierały więc do dziekana kopie manifestów carskich, postanowień, decyzji, rozporządzeń Sekretarza Stanu Rady Administracyjnej oraz Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych. Także naczelnik powiatu i naczelnik wojskowy przysyłał swoje ogłoszenia. Odnosiły się one do duchowieństwa: dziekana, kapłanów świeckich, duszpasterzy zakonnych, wszystkich mieszkańców parafii w dekanacie, bądź tylko do wybranej społeczności, np.: tzw. spisowych.

## 2. 2. Zarządzenia

Obok przekazywanych dziekanowi radomszczańskiemu w kopii aktów władz zwierzchnich komunikowanych za pośrednictwem bezpośredniego przełożonego konsystorza foralnego piotrkowskiego dziekan otrzymywał zarządzenia, które były jemu konkretnie zlecane. Takie polecenia wydawał także ordynariusz diecezji kujawsko-kaliskiej i konsystorz generalny. Otrzymywane od nich reskrypty były jednak rzadkością.

Dziekan był urzędowym świadkiem kościelnych czynności prawnych. Konsystorz piotrkowski przysyłał mu więc zarządzenia, które dotyczyły określonego zdarzenia na terenie dekanatu radomszczańskiego. Takie polecenia bezpośrednio odnoszące się do osób i instytucji podległych władzy dziekana na obszarze dekanatu radomszczańskiego dotyczyły najczęściej spraw: gospodarczych, finansowych, sądownictwa kościelnego oraz miejsca i sposobu sprawowania czynności kapłańskich. Dziekan jako przedstawiciel Kościoła miał dokonać określonych czynności zleconych mu w zarządzeniu. Efekt działania realizowanego w myśl zarządzenia miał zostać spisany w formie protokołu z wykonanych czynności stwierdzających stan faktyczny lub sprawozdaniach. Konsystorz foralny zlecał mu poszukiwania zbiegłych lub zaginionych osób. Prosił, aby na to zarządzenie dziekan odpowiedział raportem „w czasie ile być może najkrótszym”<sup>14</sup>. Dziekan wydawał do duchowieństwa dekanalnego zarządzenie, gdzie rządcy kościołów na piśmie stwierdzali wynik nakazanych im czynności. Dopiero na tej podstawie budował właściwe sprawozdanie.

Zarządzenia związane z podjęciem działań w terenie napływały do dziekana w związku z obejmowaniem przez nowego rządcę kościoła i beneficjum. Po wydaniu przez biskupa diecezjalnego dokumentu nominacyjnego miała miejsce procedura protokolarnego przekazania parafii i beneficjum. O skutecznieniu tej czynności dziekan, na którego terenie miało dojść do translokaty był powiadamiany przez konsystorz foralny w celu zadośćuczynienia reskryptowi władzy. „Konsystorz wzywa JWKsdza Dziekana do oddania ks. Tarnowskiemu”, który został mianowany na probostwo w Rzejowicach instrumentu *fundi instructi*, „Instrument instytucji tu się dołącza, który zechce JW Xdz Dziekan pomienionemu Tarnowskiemu po odprawionej instalacji doręczyć. Inwentarz *fundi instructi* ma być oddany

<sup>14</sup> AACz- KD 280, s. 551.

łącznie z Delegowanym Cywilnym w przytomności Dozoru Kościoła<sup>15</sup>. Obecność dziekana przy zmianach rządców parafii dotyczyła nie tylko duchowieństwa świeckiego, ale też parafii prowadzonej przez zakon. Oficjalne przejście parafii przez nowego przeora o. Paulinów w Wielgomłynach, które miało nastąpić w dniu 14 lipca 1853 r. wymagało obecności dziekana, który powinien według zarządzenia konsystorza foralnego piotrkowskiego zjechać do klasztoru, aby nowego przeora „ogłosić w przytomności Dozoru Kościelnego Rządcą parafii i oddać mu fundum instructum łącznie z Delegowanym z strony Władzy zakonnej”<sup>16</sup>.

Nie zawsze procedura ta dokonywała się według ustalonego schematu. Nieraz należało zaspokoić wierzycieli splacając z majątku beneficjalnego zaciągnięte długi i spłacić sukcesorów. O tych faktach konsystorz powiadamiał dziekana w przesyłanym zarządzeniu i zalecał określony sposób postępowania. Tak więc zarządzenie do dziekana radomszczańskiego w sprawie protokolarnego przekazania inwentarza *fundum instructum* w parafii Żytno zawierało następujące polecenie: „Nadto WJKs. Dziekan między Księdzem Olkowiczem, a sukcesorami śp. X Nowakowskiego zrobi obrachunek zasiewów i wszelkich dochodów stosownie do instrukcji Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 29 stycznia 1829 r. i starać się będzie aby strony obydwie były zaspokojone co się każdej z nich należeć będzie”<sup>17</sup>.

Na mocy zarządzenia za właściwą formę protokołu odpowiadał oświadczenie dziekana<sup>18</sup>. Pod datą 18 lipca 1846 r. konsystorz poleca dziekanowi Lipińskiemu, aby podczas rozrachunku i odebrania inwentarza *fundum instructi* sporządził w pięciu egzemplarzach protokół: jeden zostawi na gruncie, drugi włączy do akt dziekańskich, trzeci odeśle do konsystorza, a czwarty i piąty do naczelnika powiatu<sup>19</sup>. Dnia 14 czerwca 1847 r. z Warszawy do kanonika i dziekana Lipińskiego zostało skierowane pismo biskupa diecezji kujawsko-kaliskiej W. Tomaszewskiego, przez niego podpisane, a uwierzytelnione przez regensa kancelarii biskupiej, na blankiecie, w sprawie odebrania *fundum instructum* od ustępującego proboszcza i oddania go następcy. Przy tym biskup zarządził, aby jeden jego egzemplarz został przesłany do kancelarii „przybocznej Naszej”,

<sup>15</sup> AACz- KD 277, s. 503.

<sup>16</sup> AACz- KD 279, s. 147.

<sup>17</sup> AACz- KD 277, s. 287.

<sup>18</sup> AACz- KD 277, s. 169.

<sup>19</sup> AACz- KD 277, s. 321-322.

a drugi konsystorzowi piotrkowskiemu. Dziekan miał dopilnować właściwego rozliczenia podczas owych translokacji<sup>20</sup>.

Konsystorz polecał dziekanowi także wykonanie innych czynności urzędowych. Zarządzeniem z dnia 19 listopada 1846 r. został on zobowiązany do „przeprowadzenia śledztwa” – sprawdzenia stanu faktycznego w konflikcie między proboszczem i dziekanem częstochowskim w Kłomnicach, Ks. Brzeźnickim, a wikariuszem. Z wykonania tych czynności miał przesłać swoje spostrzeżenia<sup>21</sup>. Inne zarządzenie konsystorskie polecało dziekanowi sprawdzenie czy kollator w Pławnie, który podjął się wybudować zabudowania plebańskie i kościół rozpoczął realizację zobowiązania, o czym raport dziekan miał przedłożyć do konsystorza<sup>22</sup>. Konsystorz zwracał się do dziekana, aby zjechał na grunt do Dąbrowy i protokolarnie spisał, czy kaplica odrestaurowana przez dziedzica miejscowego nadaje się do odprawiania nabożeństw, czy jest zupełnie ukończona, czy ma odpowiednie parametry liturgiczne i z czyjego pozwolenia została odrestaurowana. Wreszcie dziekan miał zdobyć wiedzę, jaki jest fundusz na jej utrzymanie w przyszłości, który musi być odpowiednio zabezpieczony „względem czego kollator deklaruje się winien”, gdyż żaden indult – zezwalający na poświęcenie „nie może być wydany, jeśli ten warunek nie będzie spełniony”<sup>23</sup>.

Innym razem dziekan otrzymał zarządzenie, na mocy którego miał ściągnąć od duchownego kondekanalnego należności za prenumeraty „Pamiętnika religijno-moralnego”. Równocześnie akt ten uzasadniał decyzję konsystorza, że nie jest możliwe zrezygnowanie z prenumeraty podając za podstawę prawną decyzję „w tej sprawie Pasterza”<sup>24</sup>.

Dziekan był zobowiązany wykonywać na bieżąco wydawane mu zarządzenia, np. zwrócić rewers ks. Dabińskiego „na złp 200 wziętych prostym długiem od ks. nn, po zaspokojeniu onego, który zechce Mu JWXdz Dziekan przy zdarzonej pewnej okazji odesłać”<sup>25</sup>. Miał też postarać się o wyegzekwowania długu, jaki rządcą Kobiel był winien proboszczowi w Wierzehlasie doprowadzając ostatecznie do zaspokojenia tego ostatniego<sup>26</sup>.

<sup>20</sup> AACz- KD 277, s. 485.

<sup>21</sup> AACz- KD 277, s. 421.

<sup>22</sup> AACz- KD 277, s. 351-352.

<sup>23</sup> AACz- KD 279, s. 335.

<sup>24</sup> AACz- KD 277, s. 439-440.

<sup>25</sup> AACz- KD 278, s. 57.

<sup>26</sup> AACz- KD 278, s. 123.

Biskup diecezjalny zlecał też nieraz osobiście dziekanowi pewne czynności. Dziekan radomszczański ks. Lipiński, został zobowiązany aby „dokonał rewizji kościoła po Kartuzach” – oceniając stan zachowania i liczbę ołtarzy oraz obrazów, ich wielkość i przydatność dla innych kościołów, śląc o tym raport<sup>27</sup>. Innym razem konsystorz piotrkowski polecał dziekanowi, aby porozmawiał z ks. Kostą czy by nie chciał objąć dodatkowo jeszcze komendy we Kodrębie, gdy proboszcz z Kodrębia przenosił się do Koniecpola i pisał „czeka konsystorz odpowiedzi powracającą pocztą”<sup>28</sup>.

Obok spraw religijnych dziekani na terytorium Królestwa Polskiego otrzymywali polecenia niezwiązane z religią. Zobowiązany przez władze zwierzchnie konsystorz nakazywał dziekanowi, aby udał się do Radomska do XX Franciszkanów i zorientował się czy nie byłoby tam miejsca dla małoletnich przestępców. Administrator diecezji bowiem, wskutek odezwy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, nakazał przesłać wykaz klasztorów znajdujących się w miejscowościach, gdzie swoją siedzibę mają także sądy. W klasztorach tych bowiem decyzją władz cywilnych Królestwa Polskiego zamierzano umieszczać „małoletnich przestępców” w wieku od 10-14 lat<sup>29</sup>.

Zarządzenia przesyłane dziekanowi dotyczyły także sakramentaliów i uroczystych poświęceń. Konsystorz foralny piotrkowski przesłał do Dziekana zarządzenie, na mocy którego otrzymał on polecenie poświęcenia podczas kongregacji dziekańskiej wybudowanej przez dziedzica miejscowego kaplicy na cmentarzu. Konsystorz upoważniając Dziekana do jej poświęcenia równocześnie informował, że może być w niej na żądanie dziedzica odprawiona Msza św., o ile dziekan uzna, że się obiekt do tego nadaje. Dziekan otrzymał na to specjalny dokument wg którego miał poinformować, że w kaplicy tej może być jedna msza w dni powszednie odprawiona „wyjąwszy dni uroczystych świąt i niedzielnych”. Dokument powinien być oddany miejscowemu rządcy kościoła. „Instrument ten co do odprawiania w pomienionej kaplicy mszy służy tylko na rok jeden”<sup>30</sup>.

Dziekan także partycypował w czynnościach sądowych należących do kompetencji konsystorza. Dotyczyło to zawarcia małżeństwa *mixta religione*. Zawarcie małżeństwa mieszanego między katolikiem, a pro-

testantem w Kościele katolickim wymagało zgody władzy kościelnej i mogło mieć miejsce tylko pod pewnymi warunkami:

- strona niekatolicka deklarował przejście do Kościoła rzymskokatolickiego, albo oświadczała, że wyznawcy katolicyzmu nie będzie utrudniać praktyk religijnych, a dzieci zostaną wychowane w wierze Kościoła rzymskiego;
- katolik także powinien złożyć przysięgę pisemnie i deklarować, „że nie będzie apostatować i że nie przejdzie na inną religię, a dzieci wychowa w rel. katolickiej”.

Konsystorz przysyłał więc do dziekana zarządzenie, w którym przypominał powyższe warunki pod którymi istnieje możliwość zawarcia tzw. małżeństwa mieszanego i polecał mu zawiadzić przez rządców kościołów narzeczonego i narzeczoną do dziekana, dając możliwość ewentualnego dojazdu do wyznaczonego miejsca samego dziekana i protokolarnego odebrania deklaracji od stron wg wzoru<sup>31</sup>. Protokół z wykonania czynności miał być wraz z deklaracjami przesłany konsystorzowi.

Dziekanowi były zlecane także różne prace o charakterze sprawozdawczym. Dane te były potrzebne do statystyk i innych działań władzy zwierzchniej. „W wykonaniu reskryptu JW Pasterza diecezji z dnia 19 września 1863 r. przysyłając trzy wzory do wykazów wiadomości te obejmować mających, wzywa konsystorz JW Dziekana, aby podobne wykazy ułożył i po uformowaniu tychże oraz zabranii wszystkich z całego dekanatu wiadomość do każdej z powyższych kategorii odnoszące się takowe do dalszego postąpienia nadesłał”<sup>32</sup>.

### 2. 3. Instrukcje

Wykonywanie czynności urzędowych przez dziekana opierało się na przesyłanych mu aktach prawnych, które dziekan gromadził w kancelarii, a potem w registraturze dziekańskiej. Jednak sposób ich realizacji wymagał podania zasad i reguł postępowania. Konsystorz zlecał dziekanowi wykonanie poleceń w ściśle określony sposób, co potwierdza formuła „Konsystorz udziela Mu [dziekanowi] następującej instrukcji”<sup>33</sup>, do której miał się on dostosować. Nie zawsze miała ona charakter samodzielny. Często była dołączana do innego aktu prawnego. Instruk-

<sup>27</sup> AACz- KD 278, s. 199-200.

<sup>28</sup> AACz- KD 279, s. 45.

<sup>29</sup> AACz- KD 279, s. 203.

<sup>30</sup> AACz- KD 277, s. 467.

<sup>31</sup> AACz- KD 279, s.347-348.

<sup>32</sup> AACz- KD 281, s. 457.

<sup>33</sup> AACz- KD 277, s. 81.



cje nakazywały wypełnić urzędowe czynności w określonym miejscu, nierzadko poza siedzibą kancelarii dziekańskiej, „Konsystorz z polecenia JW Pasterza Diecezji z dnia 20 maja r. b. nr 312 wzywa JWKs Dziekana, aby zjechał, jak bydź może najprędzej na grunt do...”<sup>34</sup>.

Zazwyczaj pojedyncze zarządzenia kierowane do dziekana były już zaopatrzone pewnym instruktażem wskazującym jak wykonywać bieżące polecenie i obowiązki dziekańskie po zrealizowaniu zarządzenia władzy. Sposób działania mogła określać instrukcja: „Szopa, w której dotąd odprawiało się nabożeństwo jako grożąca niebezpieczeństwem zawalenia się ma być przez JWKsdza Dziekana zapieczętotowana i żadnemu kapłanowi odtąd nie będzie wolno Mszy św. odprawiać w niej. Parafianie udać się mają na nabożeństwo, jako wszelkie posługi religijne do kościoła parafialnego w Gidlach. JXdz Nowicki za posługi swoje dla Parafian Pławińskich łożone ma pobierać wszystkie do kasy jakie były i są do probostwa w Pławnie przywiązane, które mu wykazem poda WJXdz Dziekan. Ponieważ zaś obydwie parafie Pławińska i Gidelska znaczną mają ludność przeszło 4000 Dusz razem liczące JWKs Nowicki będzie miał przydanego sobie wikariusza do pomocy. Nim zaś takowego władza nadeśle może WJXdz Nowicki użyć do pomocy JJ XX Dominikanów. Akta cywilno-duchowne i metryki kościelne łacińskie mają być każdej parafii oddzielnie utrzymywane. WJXdz Dziekan zjechawszy na grunt Pławno dla zrobienia protokołu fundi instructi i oddania go JXdzu Nowickiemu wezwie z miasta i każdej wsi do parafii Pławno należącej dwóch ludzi i ogłosi im również i kollatorowi, że odtąd parafianie mają się udać na nabożeństwa i po wszelkie posługi religijne do kościoła parafialnego w Gidlach i że póty nie będą mieli kapłana i nabożeństwa w Pławnie póki nie odbudują kościoła i nie postawią plebanii i potrzebnych zabudowań plebańskich. Wszelki opór kollatora... nie może mieć miejsca i WJKSdz Dziekan z urzędu podług niniejszej instrukcji działać powinien”<sup>35</sup>.

Innym razem konsystorz polecał dziekanowi radomszczańskiemu, aby ułożył i przesłał listę imienną duchowieństwa świeckiego i zakonnego w wieku 20-30 lat znajdującego się na terenie jego dekanatu z zaznaczeniem jaką pełni funkcję, miejsce zamieszkania, wiek, w której gminie lub mieście był wpisany do ksiąg, gdzie jest objęty spisem wojskowym<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> AACz- KD 277, s. 121.

<sup>35</sup> AACz- KD 277, s. 174.

<sup>36</sup> AACz- KD 281, s. 305-306.

W aktach dziekańskich zachowała się m.in. instrukcja w sprawie robienia wykazu duchowieństwa z dnia 22 grudnia 1847 r.<sup>37</sup>

Mimo powtarzających się podczas urzędowania czynności władze zwierzchnie za każdym razem przytaczały zasady postępowania. Potwierdzają to zarządzenia związane z beneficjum kościelnym. Przykładowo Konsystorz zawsze przypominał dziekanowi, że protokół zdawczo-odbiorczy *fundum instructum* miał być spisany w 5 równo brzmiących egzemplarzach, z których jeden miał oddać Dziekan obejmującemu beneficjum, drugi zabrać do akt dziekańskich, trzeci odesłać do konsystorza, czwarty i piąty do naczelnika powiatu<sup>38</sup>.

W kwestiach, które budziły dylemat dziekan zwracał się do konkretnego przypadku do konsystorza piotrkowskiego z prośbą o objaśnienie. Taki charakter miała instrukcja dla dziekana w sprawie podpisania rozkładu kosztów na reperację kościoła w Radomsku z udziałem miejscowego proboszcza. Konsystorz odpowiadając dziekanowi powołał się na ukaz carski z 6/18 marca 1817 r. art. 17 udzielając wyczerpującej odpowiedzi. Także na zapytanie dziekana, czy prawnie postąpił Dozór Kościelny w Radomsku żądając, aby proboszcz przy obejmowaniu probostwa zwrócił kompetencje z wsi Zakrzewka w kwocie 600 złp rocznie, konsystorz wydał decyzję wyjaśniając, że jest to dochód z tej wsi przeznaczony na wyłączne utrzymanie proboszcza i nie musi on z niej nic oddawać, a podpis, który złożył, „jako obejmujący i nieznaający akt i zapisów nic nie znaczy”<sup>39</sup>.

To pozwoliło dziekanowi napisać we właściwy sposób protokół zdawczo-odbiorczy związany z beneficjum. Podobne kwestie dotyczyła instrukcja dotycząca konkretnego rozrachunku między duchownym odchodzącym a przychodzącym na probostwo do Pławna. Była ona odpowiedzią na zapytanie dziekana, co zrobić gdy wychodzący dzierżawę odebrał z góry za cały rok w miesiącu styczniu. Konsystorz udzielił odpowiedzi, że „Dzierżawa z gruntu w mieście Pławnie podzielona była między wchodzącym, a wychodzącym stosownie do czasu w jakim wychodzący oddaje, a wchodzący odbiera probostwo”<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> AACz- KD 277, s. 601-602.

<sup>38</sup> AACz- KD 277, s. 175.

<sup>39</sup> AACz- KD 277, s. 331-332.

<sup>40</sup> AACz- KD 277, s. 317.



## 2. 4. Monity

Uskutecznienie poleceń władzy zwierzchniej przez organy niższej władzy w hierarchicznej strukturze Kościoła wymagało dyscypliny i dokładności. Stąd urzędnicy kościelni mieli obowiązek wypełnić sumiennie polecenia biskupa i wspomagających go w realizacji władzy wykonawczej pracowników konsystorza. Takie stanowisko władzy kościelnej obrazował monit skierowany przez konsystorz foralny piotrkowski do dziekana radomszczańskiego, który otrzymał następującą reprimendę: „Uchybienie ks. Dabińskiego względem Ks. Dziekana z różnych przyczyn może być wytłumaczone, ale uchybienie WJXdza Dziekana względem władzy, miawszy rozkaz exekwowania, a niedopełniwszy tego, żadnemu nie ulega tłumaczeniu, zechce przeto Ks. Dziekan dopełnić rozkazu o skutku powiadamiając konsystorz”<sup>41</sup>.

Od dziekana żądano przesyłania terminowo i na bieżąco sprawozdań i protokołów z wykonanych czynności. Brak przekazu takich informacji powodował napływ pism żądających wyjaśnień i uskutecznienia poleceń zwierzchników: „Konsystorz wzywa go, aby niebawnie...”<sup>42</sup>.

Kiedy indziej dziekan został zobowiązany udać się do parafii sąsiedniego dekanatu. Miał na miejscu przekonać się na podstawie konfrontacji o przyczynach konfliktu między proboszczem-diekanem, a wikariuszem. Ponieważ tego ostatniego nie zastał w domu przesłał więc odpowiednią informację do konsystorza o podjętej próbie zrealizowania czynności urzędowej usprawiedliwiając się nieobecnością stron. Z realizacją polecenia jednak się ociągał tłumacząc się raportem..., że ks. wikariusza nie było w domu w miesiącu grudniu r. z....”. To pociągnęło za sobą upomnienie od konsystorza. Oficjał napisał: „ponieważ WJXdz Dziekan dotąd nieuskutecznił śledztwa w sprawie... konsystorz wzywa ponownie, aby niebawnie zjechał na grunt wsi Kłomnice i wyprowadził śledztwo”<sup>43</sup>.

Pisma kierowane do dziekana mogły więc mieć formę monitów, w których upominano dziekana za opieszałość w wykonywaniu poleceń władzy zwierzchniej lub niedopełnieniu obowiązków, nakazując wywiązać się z nich w sposób właściwy. „Konsystorz napomina WJXdza Dziekana, aby odnośnie do polecenia i danej Mu instrukcji z dnia 17 listopada r. b. N<sup>o</sup> 790 niebawnie pomienionemu JXdzu No-

wickiemu oddał zarząd parafii Pławno i postąpił we wszystkim jak mu polecono”<sup>44</sup>.

Gdy z kolei dziekan miał trudności w realizacji polecenia konsystorskiego przy egzekwowaniu należności płatniczych od niektórych duchownych i nie przesłał całości kwoty należnej z dekanatu konsystorzowi foralnemu piotrkowskiemu, próbując tylko częściowo wypełnić polecenie, wówczas konsystorz udzielił mu reprimendy. „Nigdy WJKs. Dziekan nie powinien rozpołowić interesu, jak właśnie zrobił z nadesłaniem pieniędzy za Żywoty SS Pańskich, a zostawił zaległości u ks. Lipińskiego, bo to nie zaspakaja wyższej władzy, osobno wystawia i na nieprzyzwoitości dalszej korespondencji i zwłokę do zupełnego załatwienia sprawy. Dziekan bez straty czasu ma ściągnąć od ks. Lipińskiego należność za Żywoty i tu nadesłać”<sup>45</sup>.

Ta normatywno-dyrektywna dokumentacja pokazuje, że sposób wykonywania zarządzeń władzy diecezjalnej przez dziekana na podległym mu terenie był monitorowany przez konsystorz foralny. Zwracano uwagę na skuteczność przekazu informacji podległemu duchowieństwu i sposób egzekwowania zarządzeń. Konsystorz bronił też swoich kompetencji czuwając, aby dziekani nie nadużywali swej władzy. Gdy więc dziekan radomszczański powiadomił pisemnie konsystorz foralny, że wydał przybyłemu z Warszawy dominikaninowi aprobatę do spowiedzi oficjał upomniał dziekana zarzucając mu przekroczenie uprawnień. Stawiał pytanie retoryczne – na jakiej to uczynił podstawie – skoro to sam dziekan radomszczański potrzebował od konsystorza aprobaty<sup>46</sup>.

## 2. 5. Rachunki

W ramach obowiązków władzy dziekańskiej pozostawało także egzekwowanie od kondekanalnych duszpasterzy niektórych należności finansowych. Przesłany od konsystorza piotrkowskiego dziekanowi rachunek powodował konieczność jego uregulowania i przesłania kwot bezpośrednio przełożonemu. Dziekan przesyłając należności płatnicze z dekanatu potwierdzał tym samym otrzymanie zobowiązania i wykonanie polecenia. Był to dość rzadki rodzaj obowiązków. Dotyczył on przede wszystkim uiszczenia opłaty kancelaryjnej za wy-

<sup>41</sup> AACz- KD 277, s. 457.

<sup>42</sup> AACz- KD 277, s. 143.

<sup>43</sup> AACz- KD 277, s. 421.

<sup>44</sup> AACz- KD 277, s. 179-180.

<sup>45</sup> AACz- KD 277, s. 97.

<sup>46</sup> AACz- KD 278, s. 75-76.

danie, bądź prolongatę dokumentów kościelnych tzw. aprobat, a później także komend. Zdarzenie takie miało miejsce raz w roku, gdy trzeba było zaktualizować dokumenty kapłańskie i uregulować z tego tytułu należności od księży świeckich i zakonnych na rzecz konsystorza. Poza tym w odniesieniu już tylko do pojedynczego zdarzenia dziekan prosił o prolongatę dla przybyłego na jego teren duchownego ściągając od niego należną kwotę i zaspakajając finansowe roszczenia z racji opłat kancelaryjnych na rzecz konsystorza.

Konsystorz foralny zajmował się także pośrednictwem między konsystorzem generalnym, bądź drukarnią, a dziekanami w dystrybucji książek religijnych i czasopism. Pozycje były przesyłane dziekanowi wraz z rachunkiem do zapłacenia dla poszczególnych prenumeratorów. Poza tym każdego roku był wystawiany rachunek za tzw. rubrycelle będące urzędowym i oficjalnym kalendarzem liturgicznym Kościoła partykularnego, jakim była diecezja kujawsko-kaliska. W rubrycellach znajdowały się także najważniejsze dane statystyczne dotyczące biskupstwa. Stąd każdy duchowny musiał posiadać tego rodzaju pomoc duszpasterską. Duszpasterzy mieli też nieraz partycypować w kosztach przesyłki<sup>47</sup>. Te rozliczenia rachunków pozostawały w gestii dziekana.

## 2. 6. Informacje i inne

Dotarcie władz z informacją do duchowieństwa parafialnego i zakonnego dokonywało się także za pośrednictwem konsystorza piotrkowskiego, który na ręce dziekana radomszczańskiego przysyłał wiadomości duszpasterzom. Podanie dziekanowi informacji dla dostarczenia jej duchowieństwu wymagało zastosowania ówczesnej formy przekazu, jaką był okólnik, a forma ustna była możliwa tylko, gdy kapłani byli zgromadzeni w jednym miejscu, np. z racji kongregacji czy odpustu parafialnego. Znaczna ilość informacji urzędowej do dziekana wymagała jednak potwierdzenia jej otrzymania od konsystorza i ewentualnie dalszego przekazu, a o spełnieniu tej czynności należało oficjała zawiadomić poprzez sprawozdanie.

Informacje przekazywane od konsystorza piotrkowskiego miały szeroki zakres i obejmowały sprawy własne konsystorza, dekanatu, jak też te o charakterze diecezjalnym i ogólnokościelnym. W przypadku zmian personalnych w obsadzie konsystorza podawano jego skład osobowy<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> AACz- KD 277, s. 203.

<sup>48</sup> AACz- KD 278, s. 75-76.

Duchowieństwo tą drogą dowiadywało się o śmierci oficjała<sup>49</sup>. Z racji śmierci oficjała ks. A. Mulzowa wiceoficjał wydał specjalny list do duchowieństwa<sup>50</sup>. Podobne czynności miały miejsce przy nominacji dziekana radomszczańskiego.

Przekazywane dla duchownych wiadomości dotyczyły często bieżących spraw. W związku ze zbieraniem przez wojsko danych statystycznych dziekan otrzymywał pismo, aby w przypadku zgłoszenia się oficerów zbierających dane do statystyk wojskowych rządcy kościołów nie obawiali się udzielić im potrzebnych wiadomości<sup>51</sup>. Informacja o zniesieniu obowiązku odprawiania rekolekcji kapłańskich w roku „póki w tej mierze JW Pasterz nie wyda innego rozporządzenia”<sup>52</sup>. Konsystorz rzadko informował w sposób bezpośredni określonego duszpasterza. Prosił, zazwyczaj, aby uczynił to dziekan<sup>53</sup>.

Każdego roku tą drogą o miejscu i terminie odbycia się egzaminu konkursowego wraz z wykazem obowiązujących tematów było powiadamiane duchowieństwo świeckie starające się o translokację. Konsystorz informował o terminie przesyłania aprobat i komend do prolongaty<sup>54</sup>. Podawał do wiadomości, że do egzaminu tego może przystąpić tylko ten kto złoży wymagane prawem dokumenty, w tym curriculum vitae, świadectwo moralności od dziekana, a przypadku gdy był administratorem jakiejś parafii świadectwo od dozoru, jak dbał o zabudowania plebańskie, świadectwo od inspektora szkolnego<sup>55</sup>.

Do dziekana władza diecezjalna przysyłała także informacje dotyczące penaliów. Odnosiły się one w szczególności do kapłanów, którzy popadli w kary kościelne. Gdy wikary z Mstowa, za nieposłuszeństwo został zasuspendowany ostrzegano, aby go nie dopuszczać do ołtarza, ambony itp.<sup>56</sup> Wreszcie wyroki konsystorza foralnego na wiernych podlegających jego jurysdykcji sądowej były obwieszczane do wiadomości kleru i wiernych<sup>57</sup>.

Nie brakowało także pism polecających zorganizowanie w parafiach różnych nabożeństw, o których dziekan miał poinformować

<sup>49</sup> AACz- KD 277, s. 549

<sup>50</sup> AACz- KD 279, s. 641.

<sup>51</sup> AACz- KD 280, s. 309-310.

<sup>52</sup> AACz- KD 277, s. 239.

<sup>53</sup> AACz- KD 277, s. 303.

<sup>54</sup> AACz- KD 277, s. 291-292.

<sup>55</sup> AACz- KD 277, s. 231-232.

<sup>56</sup> AACz- KD 280, s. 677-678.

<sup>57</sup> AACz- KD 279, s. 752-753.

duchowieństwo. Dotyczyło to nabożeństw dworskich, dziękczynnych i przebłagalnych, np. o ustanie epidemii cholery<sup>58</sup>.

Znaczna ilość tego rodzaju pism dotyczyła prezentacji w formie prospektów czasopism, albo książek religijnych zachęcając do ich prenumeraty<sup>59</sup>. Niektóre zawierały informację o darach rządu na rzecz uboższych duchownych, którym dziekan mógłby przekazać ofiarowane pozycje<sup>60</sup>.

Sprawy gospodarcze i utrzymania Kościoła oraz beneficjanta leżały także w gestii dostarczania potrzebnych informacji o terminach odbierania z banku procentów od sum duchownych w nim zdeponowanych.

Władze państwowe nie pozwalały na zbieranie dobrowolnych ofiar na rzecz Kościoła poza obrębem świątyni. Stąd budujące się lub wymagające remontu kościoły i klasztory znajdujące się poza dekanatem radomszczańskim mogły tylko po uzyskaniu pozwolenia władz Królestwa Polskiego być przedmiotem organizowanych na ich cel zbiórek. O takich przypadkach duchowieństwo było informowane w sposób urzędowy<sup>61</sup>. Nawet przejazd duchownego innego obrządku przez terytorium Królestwa Polskiego i udostępnianie mu ołtarza dla sprawowania Mszy św. było przekazywane dziekanowi odpowiednim pismem<sup>62</sup>.

Informację o formie zatwierdzonej przez Cara przysięgi na wierność monarsze wraz z jej treścią<sup>63</sup> naczelnik powiatu kierował do dziekana radomszczańskiego w Gidlach ks. Nowickiego „dla znajomości i ścisłego w razie potrzeby zastosowania się”<sup>64</sup>.

Z pośrednictwa dziekana korzystał też naczelnik powiatu w innych przypadkach, gdyż prawo Królestwa Polskiego dawało mu taką możliwość. Ogłoszenie było wówczas skierowane do społeczności całej parafii. Sytuacja taka miała miejsce, gdy podawano ludziom do wiadomości, że nie wolno szynkarzowi sprzedawać wódki dzieciom do lat 14 oraz że nikt nie ma obowiązku zaspakajania kredytowanej wódki<sup>65</sup>.

<sup>58</sup> AACz- KD 278, s. 135-136.

<sup>59</sup> AACz- KD 279, s. 111- 116.

<sup>60</sup> AACz- KD 279, s. 467.

<sup>61</sup> AACz- KD 280, s. 567.

<sup>62</sup> AACz- KD 279, s. 81.

<sup>63</sup> AACz- KD 281, s. 430.

<sup>64</sup> AACz- KD 281, s. 429.

<sup>65</sup> AACz- KD 280, s. 599-600.

### 3. Zakres rzeczowy

Oczywistym pozostaje fakt, że życiem duchowieństwa i wiernych kierował na obszarze diecezji kujawsko-kaliskiej ordynariusz wydając akty prawne i administracyjne mające istotne znaczenie dla funkcjonowania Kościoła i społeczności katolickiej na podległym terenie. W realizacji władzy wykonawczej pomagali mu pracownicy konsystorza: generalnych i foralnych oraz dziekani.

Supremacja władzy cywilnej w Królestwie Polskim przejawiała się w przedstawianych biskupowi do promulgowania duchowieństwu i wiernym przepisów bardzo luźno związanych ze sprawami wyznaniowymi. Stąd do dziekanów docierały także zarządzenia o treściach z pogranicza religii i państwa. Niektóre akty prawne nie miały wręcz żadnego związku z religią, a ambona kościelna służyła jedynie do przekazu świeckich treści.

#### 3. 2. 1. Sprawy wyznaniowe

Treść aktów ze sfery religijnej dotyczyła przeważnie duchowieństwa świeckiego i zakonnego, ich obowiązków, form działalności oraz dyscypliny kościelnej nie omijając spraw z obszaru obyczajów kapłańskich i penaliów. Ponadto szczegółowo przedstawiano nauczanie na ambonie i pracę w szkole elementarnej oraz urzędowanie w kancelarii parafialnej. Na uwagę zasługują obchody świąt religijnych, uroczystości i nabożeństw galowych. Wymagały one odpowiedniego przygotowania. Poruszano także temat translokacji i beneficjum kościelnego oraz sposobu finansowania kościoła. Prezentowano najnowsze propozycje pomocy duszpasterskich: książek i czasopism. Zajmowano się nawet problemem kwestujących zakonników.

Biskup był dla diecezji kujawsko-kaliskiej podmiotem władzy zwyczajnej i własnej. Mógł więc udzielać przywilejów i odpustów<sup>66</sup>. Natomiast w wykonywaniu czynności kapłańskich partycypowało w jakimś sensie duchowieństwo, któremu prawo kanoniczne i biskup na to zezwalali. Kler otrzymywał na terenie diecezji od władzy kościelnej mandat do słuchania spowiedzi świętej<sup>67</sup> na podstawie dokumentu nazywanego aprobata. Był on wydawany na ściśle określony czas. Po jego upływie należało prosić o jej przedłużenie i dokonać prolongaty

<sup>66</sup> AACz- KD 279, s. 313.

<sup>67</sup> Aprobata, w: *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. 1, Kraków (br. wyd.).



aprobat. Sprawy obejmujące to zagadnienie dotyczyły zarówno duchowieństwa świeckiego, jak też zakonnego<sup>68</sup>.

W okresie Królestwa Polskiego otrzymanie takiego dokumentu było możliwe po wypełnieniu obowiązków stanu. Należało do nich przedstawienie dziekanowi świadectwa odbytych w danym roku rekolekcji. Ważnym elementem życia duchowieństwa dekanalnego były kongregacje. Zazwyczaj podczas odprawianych kongregacji dziekan zbierał aprobaty do prolongaty. Gdy jednak któryś z duszpasterzy nie mógł odprawić rekolekcji czy być obecny na kongregacji musiał przed dziekanem usprawiedliwić swoją nieobecność. Dziekan po uznaniu przeszkód za niepokonalne występował do konsystorza o prolongatę potrzebnych dokumentów. Zdarzało się też, że rząd wstrzymywał odprawianie rekolekcji tłumacząc się zakazem zbierania się osób tak cywilnych, jak też duchownych<sup>69</sup>.

Duchowieństwo świeckie często wyrażało wolę zmiany beneficjum. Chcąc objąć w XIX stuleciu inną parafię nie wystarczyła już prezentacja kolatora. Władze cywilne wprowadziły egzamin konkursowy. Podawano zakres tematów obowiązujących na egzaminie i sposób jego odbywania oraz konieczną dokumentację, którą mieli dostarczyć przystępujący do egzaminu. Mógł do niego przystąpić tylko ten kto złożył *curriculum vitae*, świadectwo moralności od dziekana, a przypadku gdy był administratorem jakiejś parafii świadectwo od dozoru, jak dbał o zabudowania plebańskie. Miał nawet obowiązek przedłożyć świadectwo od inspektora szkolnego o tym jak angażował się w nauczanie w szkole elementarnej<sup>70</sup>. Na podstawie decyzji Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 10/22 kwietnia 1846 duchowni będący opiekunami szkół elementarnych i wykładający w nich religię i zajmujący się wychowaniem – moralnością zostali zwolnieni od podatków na rzecz szkoły<sup>71</sup>.

Otrzymanie od biskupa dokumentu nominacyjnego na inną parafię łączyło się z protokolarnym zdaniem dawnego i odbiorem nowego beneficjum. Obecność dziekana radomszczańskiego przy zmianach rządców parafii dotyczyła nie tylko duchowieństwa świeckiego, ale też parafii prowadzonej przez zakon o. Paulinów w Wielgomłynach<sup>72</sup>.

<sup>68</sup> AACz- KD 277, s. 291-292.

<sup>69</sup> AACz- KD 277, s. 239.

<sup>70</sup> AACz- KD 277, s. 231-232.

<sup>71</sup> AACz- KD 277, s. 243.

<sup>72</sup> AACz- KD 279, s. 147.

W ten sposób kontrolowano gospodarność duszpasterza i zarząd ruchomościami i nieruchomościami parafii.

Wreszcie sposób urzędowania kleru w kancelarii podlegał zarządzaniu. Osoby poszukujące metryk zwracały się do konsystorza z prośbą o pomoc. Wówczas konsystorz mógł nakazać rządcą kościołów kwerendę<sup>73</sup>. Gdy kapłani katolicy nie chcieli przyjmować korespondencji od duchownych prawosławnych władze przypominały, że proboszczowie obu wyznań są Urzędnikami Stanu Cywilnego stąd wzajemne urzędowe relacje są konieczne<sup>74</sup>. Nakazywano wreszcie, aby osobom, które przeszły z wyznania rzym. kat. na prawosławne duchowieństwo katolickie nie udzielało posług religijnych, gdyż jest to w kompetencjach duchownych prawosławnych<sup>75</sup>. W sprawie małżeństw mieszanych, gdy jedna ze stron była wyznania ewangelickiego lub reformowanego, należało wystąpić o dyspensę od biskupa. Duchowny, który lekceważył ten wymóg kanoniczny podlegał *sub poena suspensionis ipso facto*<sup>76</sup>.

Ważną rolę przy sprawowaniu czynności liturgicznych stanowiły wskazania związane ze sposobem odprawiania nadzwyczajnych nabożeństw, jak np. z racji roku jubileuszowego<sup>77</sup>.

Przy tym podległość przełożonym kościelnym łączyła się z posłuszeństwem zwierzchnikom, a jego brak skutkowało karami kanonicznymi<sup>78</sup>. Stąd wydawane zakazy i nakazy dla duchowieństwa miały być bezwzględnie przestrzegane. Dotyczyły one szczegółowych kwestii nie tylko związanych z duszpasterstwem, ale odnoszących się do życia towarzyskiego i zainteresowań. Tym samym zabroniono zajmowania się myślistwem<sup>79</sup>, czy grą w karty, która zdaniem władz przybierała znamiona hazardu, gdyż „oprócz szkód materialnych, niesławę i poniżenie przynosi”<sup>80</sup>.

Przesyłane do dziekana akty obejmowały także w szeroki sposób sprawy finansowe Kościoła i jego zobowiązania. Zbierano np. dobrowolną składkę dla zaspokojenia długu wdowy, która pożyczyla nieżyjącemu już duchownemu pieniądze<sup>81</sup>. Poruszano zagadnienia dotyczą-

<sup>73</sup> AACz- KD 279, s. 57.

<sup>74</sup> AACz- KD 277, s. 247-248.

<sup>75</sup> AACz- KD 279, s. 87-89.

<sup>76</sup> AACz- KD 279, s. 25-28.

<sup>77</sup> AACz- KD 277, s. 533-538.

<sup>78</sup> AACz- KD 280, s. 677-678.

<sup>79</sup> AACz- KD 279, s. 287-289.

<sup>80</sup> AACz- KD 280, s. 543.

<sup>81</sup> AACz- KD 279, s. 291-292.



ce procentów od sum zadeklarowanych w tzw. układach<sup>82</sup>. Wreszcie akta „Rozporządzeń do dziekana...” poruszały zagadnienie dostępnych pomocy duszpasterskich, które były reklamowane w formie przesyłanych prospektów. Można było je nabyć m. in. poprzez prenumeratę<sup>83</sup>. W ten sposób księża mogli powiększyć swoją bibliotekę i poszerzyć zainteresowania religijne. Pozytywnie te stanowiły dla ówczesnego duchowieństwa wielką wartość. Odnosiły się także do muzyki kościelnej i chórów, jak np. „Śpiewy choralne Kościoła Rzymsko-Katolickiego ułożone na organy przez Wincencego Gorączkiewicza dyrektora muzyki katedralnej krakowskiej”<sup>84</sup>.

W aktach przesyłanych od konsystorza tematyka zakonna była obecna nie tylko przy aprobatach i translokatach, ale także odnosiła się do beneficjum parafii zakonnej czy przyjętych zwyczajów, jak kwesta zakonna. Rząd polecał władzy diecezjalnej, aby ta nakazała zakonnikom kwestujący na danym terenie najpierw przedstawić dokument o przełożonego miejscowemu dziekanowi<sup>85</sup>.

### 3. 2. 2. Sprawy cywilno-religijne

Wiele zarządzeń przesyłanych dziekanom zaledwie dotyczyło zagadnień wyznaniowych. Zachęcano społeczeństwo do wzajemnej jedności i unikania wrogich postaw między włościanami, a ziemiaństwem. W ten sposób Kościół przyczyniał się do kreowania pokoju i zgody<sup>86</sup>.

Władzom państwowym z kolei zależało na kształtowaniu lojalnego wobec niej społeczeństwa. Dotyczyło to także kleru. Rząd deklarował, że „nauczyciele religii, którzy się w szkołach przy wykładaniu nauk okażą być pilnymi, posunięci zostaną na wyższe stopnie w hierarchii kościelnej, kanoników, prałatów, a nawet na godność biskupa, w czym Komisja Spraw Wewnętrznych i Duchowych z rozkazu Najjaśniejszego Pana szczególnie na nich będzie miała wzgląd”<sup>87</sup>. Stąd, aby zjednać sobie kapłanów wprowadzono odznaczenia państwowe dla duchownych. Biskup kujawsko-kaliski przesłał informację o wyróżnieniu przez Rząd 14 kapłanów dekanatu radomszczańskiego krzyżami i medalami<sup>88</sup>.

Z drugiej strony niepokoje w kraju rzutowały na stosunek władz do wewnętrznych spraw Kościoła. O czym świadczy przesunięcie terminu egzaminu konkursowego „z powodu różnych okoliczności”<sup>89</sup>. Wreszcie wprowadzenie czynnika kontrolnego nad sprawami wyznaniowymi w postaci dozorów kościelnych i obarczenie dziekana obowiązkiem współpracy z tą instytucją było wyrazem ingerencji władz w religię<sup>90</sup>.

Osiągnęła ona apogeum m. in. w przepisach Komisji Rządowej o sadzeniu po cmentarzach grzebalnych i przy kościołach drzewek morwowych z „uwagi na pożytek kraju i ozdobę miejsc”<sup>91</sup>. Zakazywano wreszcie duchowieństwu, z racji politycznych, na mocy zarządzenia z dnia 5 marca 1860 r., mówienia o sprawach Włoch i o Państwie Kościelnym<sup>92</sup>.

Nawet posiadanie skarbonki umieszczanej poza kościołem przy figurze było szczegółowo regulowane. Swoją decyzję Sekcja Duchowna w Warszawie argumentowała „Zdarza się często, że przy figurach, placach, ulicach i przed kościołami w miastach, miasteczkach i wsiach bywają umieszczane bez pozwolenia władzy, skarbonki dla zbierania ofiar na utrzymanie w porządku i oświecenie rzeczonych figur. Dla zapobieżenia nadużyciom, jak również dla ustanowienia koniecznej pod tym względem kontroli poczytuję za niezbędne włożyć na proboszczów i administratorów kościołów obowiązek..., aby o każdym zamierzonym zaprowadzeniu skarbonki” powiadomić właściwą władzę diecezjalną i właściwą władzę cywilną dla zaopatrzenia skarbonki w pieczęć kościelną i pieczęć władzy administracyjnej. Klucz miał się znajdować u rządcy kościoła, a ten mógłby ją tylko otwierać w obecności prezesa dozoru kościelnego lub innej delegowanej do tego osoby. Ponadto dla właściwej kontroli wydatkowania tych funduszy miałyby być założona odpowiednia, oddzielna książka”<sup>93</sup>.

Charakterystyczne też dla okresu niewoli narodowej były nabożeństwa galowe. Konsystorz piotrkowski odwołując się do reskryptu biskupa mocującym się na rozporządzeniu Namiestnika Królestwa oraz Komisji Rządowej SWiD polecał duchowieństwu świeckiemu i zakonnemu modły za cara i jego rodzinę w dni galowe dworskie w j. polskim z wymienieniem Jego Cesarsko-Królewskiej Mości i wszystkich osób rodziny<sup>94</sup>.

<sup>82</sup> AACz- KD 277, s. 309.

<sup>83</sup> AACz- KD 277, s. 151.

<sup>84</sup> AACz- KD 277, s. 507-510.

<sup>85</sup> AACz- KD 278, s. 115-117.

<sup>86</sup> AACz- KD 281, s. 29-31.

<sup>87</sup> AACz- KD 279, s. 53-55.

<sup>88</sup> AACz- KD 279, s. 319-320.

<sup>89</sup> AACz- KD 278, s. 107.

<sup>90</sup> AACz- KD 278, s. 211.

<sup>91</sup> AACz- KD 279, s. 273-276.

<sup>92</sup> AACz- KD 280, s. 555.

<sup>93</sup> AACz- KD 282, s. 457-548.

<sup>94</sup> AACz- KD 277, s. 495.

Podawano przy tym wzór modlitw<sup>95</sup> oraz listę osób, za które należało się modlić.

### 3. 2. 3. Sprawy świeckie

Za pośrednictwem Kościoła władze Królestwa Polskiego docierały do społeczeństwa przekazując mu poprzez ambonę ogłoszenia administracji państwowej<sup>96</sup>. Agenda rządowa odpowiedzialna ze strony państwa za stosunki państwo – Kościół przesyłała do biskupa akt prawny lub akt administracyjny, który należało ogłosić w terenie. Biskup diecezjalny wydawał odpowiednie zarządzenie, które konsystorze wysyłały dziekanom. Korzystał jednak czasem z drogi bezpośredniej naczelnik zwracając się wprost do dziekana, jako przedstawiciela miejscowej władzy diecezjalnej.

Do dziekana były więc kierowane zarządzenia o treściach świeckich dotyczących zdrowia i profilaktyki prozdrowotnej. Informowano o panującej epidemii cholery. Władze podawały opis objawów choroby, sposób jej leczenia i stosowania środków prewencyjnych. Zachęcano do ograniczenia w diecie żywieniowej grzybów i owoców<sup>97</sup>. Propagowano szczepienie dzieci, aby zapobiec zarażeniu i lżej przejść chorobę<sup>98</sup>. Biskup kujawsko-kaliski wydał zarządzenie o informacji odnoszące się do Odezwy Komisji RzSWiD ostrzegającej przed powtarzającymi się licznymi wypadkami zatrucia grzybami w okresie grzybobrania<sup>99</sup>. Zarządzenia nadchodzące do dziekana obejmowały także obszar zagadnień weterynaryjnych związanych z chorobami bydła, rozpoznawaniem ich objawów i zapobieganiem<sup>100</sup>.

Sprawy przekazywane w zarządzeniach ocierały się o zagadnienia administracyjne, np. informacja Towarzystwa Rolniczego o konkursach okręgowych i szczegółowym wykazie dyscyplin, w których można startować dla otrzymania nagrody pieniężnej<sup>101</sup>. Przez dziekanów władze świeckie informowały, że licytacje na propinacje będą się odbywać nie przez rządców kościołów z ambon, lecz drogą administracyjną<sup>102</sup>.

<sup>95</sup> AACz- KD 277, s. 497-499.

<sup>96</sup> W. Jemelity, *Ambona w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim dla ogłoszeń cywilnych*, s. 142.

<sup>97</sup> AACz- KD 277, s. 579-580.

<sup>98</sup> AACz- KD 280, s. 627

<sup>99</sup> AACz- KD 277, s. 290-300.

<sup>100</sup> AACz- KD 279, s. 511-513.

<sup>101</sup> AACz- KD 279, s. 455.

<sup>102</sup> AACz- KD 279, s. 171-175

Kwestie społeczne i etyczne poruszano przez komunikat w sprawie reskryptu zachęcającego włościan do pracy, oszczędności i trzeźwości<sup>103</sup>. Komunikowano, aby duchowni wpływali na wiernych, aby ci zaniechali pijaństwa<sup>104</sup>. Władze państwowe nakazywały także korzystać z drogi ambony podejmując kwestie powtarzających się pożarów i wskazując zjawiska kryminogenne. „Gdy się coraz bardziej zwiększają wypadki pogorzeli w Królestwie, a po większej części takowe wynikają z zemsty złośliwych ludzi lub z widoku korzystania z towarzystwa ogniowego mając zabudowania swoje, które czas ruinie podał... takowe właściciele sami podpalają”<sup>105</sup>.

Tak więc ambona służyła do przekazu świeckich informacji. Za pośrednictwem dziekana wszczynano poszukiwania osób zaginionych na terenie dekanatu radomszczańskiego. Nakazywano duchowieństwu, aby ogłaszali z ambony opis osób, która oddaliły się z miejsca swego stałego pobytu i przez kilka lat nie powracały. Władze wykorzystywały tę drogę dla stwierdzenia stanu śmierci, bądź innych przyczyn, dla których ktoś opuszczał swój dom<sup>106</sup>.

Nawet wydarzenia polityczne były w formie zarządzenia nakazane duchowieństwu do odczytania z ambony. Motywem do ich wydania był manifest carski w sprawie zerwania stosunków politycznych z Anglią i Francją<sup>107</sup>. Zagadnienia obronności kraju poruszało zarządzenie nakazujące odczytanie manifestu carskiego w sprawie posunięcia się wojsk carsko rosyjskich w nad dunajskie Księstwa<sup>108</sup>, a inne informowało o wypowiedzeniu przez portę ottomańską Rosji wojny<sup>109</sup>.

### 4. Tworzenie jednostek kancelaryjnych i ich archiwizacja

Informacje, instrukcje, komunikaty, monity, rachunki i zarządzenia przesyłane przez władzę kościelną dziekanowi radomszczańskiemu zostały zgromadzone, jako oddzielna jednostka kancelaryjna wydzielona z licznie napływającej korespondencji dopiero przez ks. H. Curchalskiego, a więc od końca 1844 r. On to podczas vacatu na urządzie dziekańskim podjął się usprawnienia pracy i wydzielenia zarządzeń

<sup>103</sup> AACz- KD 279, s. 205.

<sup>104</sup> AACz- KD 281, s. 357.

<sup>105</sup> AACz- KD 277, s. 177.

<sup>106</sup> AACz- KD 278, s. 65.

<sup>107</sup> AACz- KD 279, s. 259-261.

<sup>108</sup> AACz- KD 279, s. 151.

<sup>109</sup> AACz- KD 279, s. 199.

dziekańskich od proboszczowskich. Został on wówczas zastępcą dziekana radomskiego ks. Dąbrowskiego. Był bowiem poddziekaniem. Od jego urzędowania do kancelarii dziekanów radomszczańskich została wprowadzony zwyczaj, że akta dyrektywno – normatywne dziekani radomszczańscy gromadzili w osobne jednostki kancelaryjne, które okładali w czysty arkusz papieru. Potwierdza to praktykę funkcjonowania ówczesnej biurowości kościelnej opartą na prawie zwyczajowym. Takiemu zbiorowi przepisów koniecznych dziekanowi do bieżącego urzędowania nadawał tytuł np.: „Rozporządzenia od Przeświewnego Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego nadesłane w rok... do Dziekana Dekanatu Radomskiego”<sup>110</sup>. Niekiedy jeszcze pod tytułem z prawe strony był podtytuł, np. „przesłane, które do wiadomości wszystkim Konfratrom Kondekanalnym były zakomunikowane. In fide m Ks. Gas. Lipiński DR. mp”<sup>111</sup>.

Po zakończeniu danego roku kalendarzowego akta te zszywano i zaopatrywano w języczek przyszywany w różnym miejscu jednostki z umiejscowieniem na nim tytułu: „Rozporządzenia od Prz. /konsystorza Foralnego Piotrkowskiego do Dziekana Dekanatu Radomskiego 1845”<sup>112</sup> lub „Rozporządzenia biskupa diecezji kujawsko kaliskiej i konsystorza foralnego piotrkowskiego nadesłane dziekanowi radomskiemu w roku 1858”<sup>113</sup>. Akta były układane od najwcześniejszego pisma na wierzchu poszytu do najstarszego, które znajdowało się na jego końcu. Przesyłane rozporządzenia były na całym arkuszu lub półarkuszu. Były one opieczętowane pieczęcią konsystorza piotrkowskiego lub biskupa diecezjalnego, czy konsystorza generalnego. Rozporządzenia były traktowane, jako pisma urzędowe, co potwierdza nie tylko formuła *Ex officio* w lewym górnym rogu rozporządzenia, ale także sposób adresowania. Adres był pisany bezpośrednio na zapisanym i uwierzytelnionym złożonym arkuszu lub półarkuszu w formie koperty. Miał on następujące brzmienie. W prawym górnym rogu był numer dziennika podawczego, na środku adresat, np. „Do JWX<sup>dza</sup> Cerchalskiego Zastępcy Dziekana Radomskiego w Niedośpielini, a pod spodem po lewej stronie „od Konsystorza Piotrkowskiego”<sup>114</sup>. Bar-

dzo często jeszcze była wzmianka umieszczana powyżej nadawcy – „Interes rządowy”. Pod nadawcą podpisywał się oficjał, np. „zaświadcza X Mulzow”<sup>115</sup>.

Akta rozporządzeń gromadzone od roku 1859 do 1867 zawierały zazwyczaj dodatkowo umieszczono na początku poszytu sumariusz nadsyłanych na dekanat aktów i komunikatów<sup>116</sup>. Było to kolejne usprawnienie pracy kancelarii dziekańskiej.

Tak powstałe poszyty powiększały zasób registratury kancelarii dziekańskiej. Układano je na półkach w układzie poziomym, jeden poszyt na drugim. Zaopatrzone w języczek były mimo to łatwe w odszukaniu. W miarę czasu jednostki te stawały się archiwaliami. Przy tym kancelaria dziekańska, registratura i archiwum dziekańskie nie zawsze były fizycznie oddzielone od kancelarii parafialnej. Dziekan podczas swego urzędowania korzystał bowiem z pomieszczenia i niekórego podstawowego wyposażenia kancelarii parafialnej.

### Podsumowanie

Wpływające do dziekana akty dyrektywno- normatywne lub ich kopie oraz urzędowa informacja były przekazywane przez najwyższe i powiatowe władze cywilne Królestwa Polskiego. Ordynariusz diecezji kujawsko-kaliskiej kierował do dziekana radomszczańskiego akty prawne i administracyjne. Miały one moc ustawy, rozporządzenia, indultu czy odpustu, bądź innej decyzji. Konsystorz foralny piotrkowski, jako bezpośredni przełożony wydawał zarządzenia i inne reskrypty. Docierały one do dziekana radomszczańskiego przybierając właściwą sobie drogę. Były wśród nich manifesty, odezwy, listy, instrukcje, rachunki, monity i inne. Dokumentacja ta jawi się, jako cenna, gdyż pozwala zauważyć cały obszar kompetencji dziekanów na powierzonym ich władzy terenie. Zakres czynności dziekańskich w ustroju administracji Królestwa Polskiego nie odzwierciedlają w pełni ustawy synodalne oraz zawarte prawa i obowiązki w piśmie nominacyjnym dla dziekana. Szersze światło na rolę tego urzędu rzucają więc rozporządzenia od władzy diecezjalnej i państwowej. Objęły one szeroki zakres problematyki, zarówno kościelnej, jak też świeckiej, przekazywanej za pośrednictwem dziekana lub do niego ostatecznie skierowanej. Poruszały zagadnienia dotyczące spraw ogólnokościelnych,

<sup>110</sup> AACz- KD 277, s. 1-200.

<sup>111</sup> AACz- KD 277, s. 201-608.

<sup>112</sup> AACz- KD 277, s. 1-200.

<sup>113</sup> AACz- KD 280.

<sup>114</sup> AACz- KD 277, s. 50.

<sup>115</sup> AACz- KD 277, s. 54.

<sup>116</sup> AACz- KD 280; KD 281.



PAWEŁ WOLNICKI

### Des ordonnances du XIX<sup>e</sup> s. relatives au doyen (dans le décanat de Radomsk)

#### Résumé

Les relations avec les représentants des religions approuvées constituent un élément intégral de la politique d'annexion dans le XIX<sup>e</sup> s. sur le territoire de l'ancienne République de Pologne. Le tsarisme ayant l'expérience de la domination de l'Eglise orthodoxe en Russie, essaya aussi d'instaurer sa suprématie aussi sur l'Eglise romano-catholique, dans le territoire du Royaume de Pologne. Là, les affaires liées à l'application de la foi furent soumises aux compétences de la Commission Gouvernementale aux Affaires Intérieures et Spirituelles, dont les évêques et délégués furent contactés. Par l'intermédiaire de cette commission, des directives nationales furent émises, pénétrant ainsi les affaires intérieures de la religion. Cependant, les consistoires et les doyens, en tant que représentants du pouvoir diocésain, devinrent les destinataires et les intermédiaires des dispositions publiées non seulement par l'évêque mais aussi par les facteurs civils.

Influant le doyen, les actes directifs et normatifs avaient la même fonction qu'une loi, qu'un décret, qu'un pardon ou qu'une autre décision. Ces écrits se présentèrent sous forme de manifestes, de proclamations, de lettres, d'instructions, de comptes, de lettres d'appel et autres. Le consistoire de Piotrków, en tant que supérieur direct rendait des ordonnances et de nombreux écrits. Ceux-ci parvenaient chez le doyen de Radomsk, en suivant leur propre chemin. Cette documentation apparaît précieuse, car elle permet d'apercevoir toute l'étendue des compétences des doyens sur le terrain du pouvoir qui leur était accordé. Les compétences des doyens de Radomsk dans le régime administratif du Royaume de Pologne, ne sont pas bien décrites par les dispositions synodales et les droits et obligations consignés dans leur lettre de nomination. Une lumière plus vaste sur le rôle de cet office permet de délimiter les arrêtés du pouvoir diocésain et national.

*Traduction: Iwona Bartosz-Przybyło*

**Paweł WOLNICKI** – ks., dr nauk humanistycznych w zakresie historii (archiwistyka) i doktor teologii (teologia moralna). W diecezji częstochowskiej koordynator ds. archiwalnych (archiwariusz). Badania naukowe zamykają się w granicach czasowych XVIII-XX stulecia. Obejmują one przede wszystkim zagadnienia dotyczące archiwistyki i kancelarii, historii administracji. W kręgu zainteresowań znajdują się także nauki pomocnicze historii (sfragistyka, heraldyka i epigrafika).

KS. STANISŁAW NABYWANIEC

### HIERARCHIA GRECKOKATOLICKA I KOŚCIÓŁ GRECKOKATOLICKI W ŚWIETLE „DZIENNICZKA” ARCYBISKUPA LWOWSKIEGO O. Ł. JÓZEFA BILCZEWSKIEGO Z LAT 1900-1921<sup>1</sup>

Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego należała do kresowych diecezji monarchii austro-węgierskiej. Na skutek przemieszania się kultur, narodowości, języków, religii, wyznań i obrządków, wzajemne kontakty ludzi reprezentujących te różne proveniencje były na porządku dziennym. Arcybiskup Józef Bilczewski<sup>2</sup> zdawał sobie z tego sprawę. W swoim „Dzienniczku” u progu swego pasterzowania we Lwowie zapisał: „Jestem biskupem wszystkich katolików (...) Polaków, Niemców i Węgrów”. Swą otwartość rozciągał również na osoby innego wyznania. Do swych wiernych przemawiał zatem w ich językach po polsku, po węgiersku i po niemiecku.

Oryginał „Dzienniczka” znajduje się w zasobach Archiwum Archidiecezji Lwowskiej. Cały tekst podzielony został na cztery części. Arcybiskup pisząc „Dzienniczek” korzystał z wcześniej poczynionych notatek. Niektóre z nich powstawały na bieżąco po ważnych wydarzeniach i mają cechy dziariusza, jak na przykład audyencje u papieży Leona XIII Piusa X. „Dzienniczek” rozpoczyna się od „wypadków z r. 1900 go”. Kończy się na dacie 19 I 1921 r., a więc na ponad dwa lata przed śmiercią, która nastąpiła 20 III 1923 r.

Podczas pobytu w 1901 r. na Bukowinie u tamtejszych katolików pochodzenia niemieckiego złożył wizytę prawosławnemu arcybiskupowi

<sup>1</sup> Tekst artykułu został oparty w głównej mierze na maszynopisie „Dzienniczka” przechowywanego w formie mikrofilmu w lubelskim Ośrodku Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, ABMK 3699.

<sup>2</sup> Józef Bilczewski (1860-1923), kapłan diecezji krakowskiej, święcenia kapłańskie przyjął w 1884 r.; profesor teologii dogmatycznej; arcybiskup lwowski od 1900 r.; beatyfikowany w 2001 r. we Lwowie; kanonizowany w 2005 r. w Rzymie.